

Anna Dymna i Andrzej Wasilewicz

FILMOWE
PARY **Życie**
NA GORĄCO
Ania Pawlakówna
Zenek Adamiec

Anna Dymna i Andrzej Wasilewicz stworzyli w filmie sympatyczną parę narzeczonych

Poszli różnymi drogami kariery

Nie ma mocnych

Film „Nie ma mocnych” powstał jako kontynuacja „Samych swoich”, którego sukces przerósł najśmielsze oczekiwania jego twórców. Opowieść o sporze zabużańskich rodzin, które przesiedlono na tzw. Ziemię Odzyskane, podana w formie komediowej, okazała się strzałem w dziesiątkę. W „Nie ma mocnych” wprowadzono także nowe wątki. Tym razem Pawlakowie szukają męża dla swojej wnuczki. Pawlak, ciężko chory, chce przekazać komuś swoją ziemię. Jego synowie nie mogą się nią zająć: Witia pracuje w swoim gospodarstwie, a Paweł wybrał Wrocław. Jedyna nadzieja w 18-letniej wnuczce Ani.

Plan wydawał się prosty. Ania (Anna Dymna) ma być wydana za technika mechanizacji rolnictwa Zenka (Andrzej Wasilewicz). Pawlak i Kargul knują intrygę, by doprowadzić do ożenku. Ostatecznie udaje im się wydać Anię

za męża i zachować ziemię. Droga ku temu jednak, wbrew pozorom, nie była łatwa. W 1974 roku, kiedy film pojawił się na ekranach kin, obejrzało go ponad 8,6 miliona widzów! To jeden z najlepszych wyników w historii polskiego kina.

Na planie spotkała mistrza i przyjaciela

Dla obojga młodych aktorów film oznaczał ogromną popularność, ale potem poszli różnymi drogami kariery artystycznej. Anna Dymna już w trakcie kręcenia scen do „Nie ma mocnych”, była mocno związana ze środowiskiem krakowskiej bohemy artystycznej. Jej ówczesny mąż Wiesław Dymny był współtwórcą legendarnej Piwnicy pod Baranami. Ona sama powoli wchodziła w świat teatru, ale to film „Nie ma mocnych” dał jej możliwość spotkania wspaniałych aktorów. Najważniejsze było to z Władysławem Hańcą, które potem przerodziło się w przyjaźń. On ponoć nauczył ją cierpliwości. Kolejne lata kariery Anny Dymnej to wielkie role teatralne i kinowe (m.in. „Trędowata”, „Znachor”) i status gwiazdy rodzimego kina.



W życiu prywatnym Anna Dymna musiała się zmierzyć ze śmiercią Wiesława Dymnego. Potem po raz drugi wyszła za mąż za Zbigniewa Szotę, z którym ma syna Michała. Jej trzecim mężem został aktor i reżyser teatralny Krzysztof Orzechowski. Od 2003 roku aktorka realizuje się na zupełnie innym polu zawodowym i społecznym. Aktorka założyła fundację Mimo wszystko, która wspiera chorych i niepełnosprawnych w całej Polsce. Dzięki jej inicjatywie powstał ośrodek rehabilitacyjno-terapeutyczny dla osób niepełnosprawnych Dolina Słońca w podkrakowskich Radwanowicach. Artystka rokrocznie organizuje też Festiwal Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty.

Za oceanem był bardem Solidarności

Andrzej Wasilewicz był jednym z najlepiej zapowiadających się polskich aktorów lat 70. Utalentowany, przystojny, stworzony wprost do bycia gwiazdą. Jednak na początku lat 80. niespodzie-

wanie porzucił aktorstwo. Wyemigrował do USA. Tam zastał go stan wojenny w Polsce. Za granicą zaangażował się w walkę o wolną ojczyznę. Aktywnie wspierał Solidarność. Brał udział w manifestacjach potępiających rządy Wojciecha Jaruzelskiego. Został też bardem. Skomponował ponad 200 ballad. Do kraju przyjechał dopiero w 1997 roku, by zagrać w filmie „Szczęśliwego Nowego Jorku”. Na stałe nadal mieszka w USA, tak jak jego córka Nicole, która pracuje w Nowym Jorku.

MJ



▲ Na emigracji tworzył programy dla Polonii i został bardem wolności

► Anna Dymna z trzecim mężem: Krzysztofem Orzechowskim

